



## Krąg Biblijny nr 14

w "**Szkole Słowa Bożego**" - gazetka dla  
każdego! SP i LO im. św. Jana Pawła II  
Sióstr Prezentek w Rzeszowie

Pierwsza Niedziela **Adwentu** 30 XI 2025



### **Mt 24, 37-44**

37 A jak było za dni Noego, tak będzie z przyjściem Syna Człowieczego. 38 Albowiem jak w czasie przed potopem jedli i pili, żenili się i za mąż wydawali aż do dnia, kiedy Noe wszedł do arki, 39 i nie spostrzegli się, aż przyszedł potop i pochłoniął wszystkich, tak również będzie z przyjściem Syna Człowieczego. 40 Wtedy dwóch będzie w polu: jeden będzie wzięty, drugi zostawiony. 41 Dwie będą mleć na żarnach: jedna będzie wzięta, druga zostawiona. 42 Czuwajcie więc, bo nie wiecie, w którym dniu Pan wasz przyjdzie. 43 A to rozumieście: Gdyby gospodarz wiedział, o której porze nocy złodziej ma przyjść, na pewno by czuwał i nie pozwoliłby włamać się do swego domu. 44 Dlatego i wy bądźcie gotowi, bo w chwili, której się nie domyślacie, Syn Człowieczy przyjdzie.

# **Biblia Nawarska - Pismo Święte Nowego Testamentu**

z komentarzem duchowym, Apostolicum, Ząbki 2020

## **Ewangelia według św. Mateusza**

### **Mt 24, 36-51 – Czas powtórnego przyjścia Chrystusa**

Wyjaśnienie na temat nieznanego czasu przyjścia. Słowa Jezusa skierowane do uczniów są stanowcze: dzień ani godzina paruzji nie będą wyjawione, więc uczniowie muszą być czujni.

**„O owym dniu i godzinie nikt nie wie, nawet aniołowie niebiescy, tylko sam Ojciec”** (w.36). Część rękopisów dodaje w tym wersecie: „ani Syn”, jak w Mk 13,32.

To znane zdanie wywoływało od starożytności chrześcijańskiej wiele wątpliwości wśród tłumaczy i teologów.

Jest to jeden z tekstów używanych przez Ariusza – potępionego na pierwszym soborze ekumenicznym w Nicei w 325 roku – do zanegowania bóstwa Jezusa.

**Św. Augustyn** dał wyjaśnienie, które wkrótce stało się powszechne: **„Pan nasz Jezus Chrystus został nam zesłany jako nauczyciel i powiedział, że nawet Syn Człowieczy nie zna tego dnia [sądu] dlatego, że w nauczaniu Jego nie było przewidziane, żeby za Jego pośrednictwem zostało nam to przekazane”**.

Bardzo podobne wyjaśnienie przedstawił **św. Tomasz z Akwinu**: **„Powiedzenie, że Syn nie wie o dniu i godzinie sądu, znaczy tyle, że nie przekazuje tej wiedzy, zapytany bowiem w tej sprawie nie chciał jej objawić apostołom”**.

**Święty Atanazy** podaje jeszcze jedno wytłumaczenie, dotyczące podwójnej natury Chrystusa: **„Gdy uczniowie pytali o kres, słusznie powiedział wtedy: <ani Syn>, przemawiając na sposób cielesny ze względu na ciało, aby ukazać, że jako człowiek, po ludzku doświadcza głodu, pragnienia i namiętności, tak po ludzku nie wie. Natomiast na sposób boski, będąc Logosem i Mądrością w Ojcu, wie i zna wszystko”**.

Jezus powstrzymuje się od ujawnienia dnia sądu, żebyśmy zachowali czujność. Ta nauka zostaje potwierdzona przypowieścią o wiernym i niewiernym słudze, zamieszczoną w w.45-51, oraz w przypowieściach z następnego rozdziału.

Czuwać przed przyjściem Chrystusa to nie poszukiwać ciągle znaków Jego przybycia, lecz postępować zawsze po chrześcijańsku i pracować zgodnie ze swoim powołaniem. Niezbędnym do tego środkiem jest rachunek sumienia.

# Klucz do Ewangelii św. Mateusza

– kard. G. Ryś

Wyd. M Kraków - 2025

## Potrzeba czujności w oczekiwaniu na przyjście Chrystusa (Mt 24,37-41)

Pierwsze słowa tej Ewangelii brzmią tak: „**Podobnie jak za dni Noego tak też będzie z przyjściem Syna Człowieczego**”.

- Jak było w czasach Noego?

Trzeba sobie zrobić mały test:

- Czy czasy Noego, czyli potop, to czasy zagłady, czy czasy zbawienia?
- Czy potop był narzędziem zniszczenia czy odrodzenia?

Od odpowiedzi bardzo dużo zależy. Na przykład to, czy będziecie się cieszyć z tymi, którzy zostają, czy z tym, którzy zostaną ocaleni.

Jezus mówi: „**jeden zostanie zabrany, a drugi ocaleje, (...) jedną wezmą, a druga zostanie**”.

- Do której grupy chcecie należeć?

Samo Pismo Święte również czyni refleksję nad potopem i nad czasami Noego.

To wydarzenie zapisane w Księdze Rodzaju było tak ważne, że potem w wielu innych miejscach autorzy biblijni do niego wracali, żeby je jeszcze raz wyjaśnić, żeby nam pokazać jego znaczenie.

Takie dwa szczególne fragmenty, które pokazują, co znaczą czasy Noego, jak należy je czytać jak należy czytać potop, znajdują się w Księdze Mądrości:

- ❖ „**Zatopioną z jego [Kaina] winy ziemię Mądrość znowu ocaliła, na lichym drewnie sterując Sprawiedliwym**” (Mdr 10,4, BT)
- ❖ „**Tak też na samym początku, gdy ginęli zarozumiali giganci, to nadzieja wszechrzeczy, szukając schronienia na tratwie kierowanej Twoją ręką, zostawiła światu nasienie potomstwa. Błogosławione drzewo, przez które staje się sprawiedliwość!**” (Mdr 14,6-7).

Księga Mądrości pokazuje, że czasy Noego rzeczywiście były czasami zagłady i zniszczenia, ale nie dlatego, że Bóg zniszczył ziemię, tylko dlatego, że ludzie swoimi grzechami ją zniszczyli. Zaczęli żyć w tak sposób, że - jak mówi Księga Rodzaju – Bóg pożałował, że ich stworzył.

Bóg, który na początku jest absolutnie zachwycony człowiekiem, wszelkie stworzenia określa jako „dobre”, ale o stworzeniu człowieka mówi: „**To jest bardzo dobre**”, pięć rozdziałów dalej mówi: „**Żałuję, że stworzyłem człowieka**”.

Miedzy tą radością, a tym przerażającym smutkiem Boga coś się wydarzyło – dzieje ludzi, które były coraz gorsze, coraz bardziej pełne grzechu.

Księga Mądrości pokazuje ten proces nawet nie od grzechu Adama i Ewy, tylko od Kaina, mordercy swojego brata. W przerażający sposób człowiek zaczął żyć ku śmierci.

Bóg, który go obdarzył wolnością, jest przerażony i smutny, ale obmyśla drogę zbawienia, obmyśla drogę odrodzenia.

Bo Bóg nie godzi się z wyborem człowieka – z wyborem człowieka, który żyje ku śmierci, który zabija siebie, swoich braci, który niszczy świat.

Bóg się z tym nie godzi i dlatego cała historia Noego i arki jest historią nadziei i odrodzenia ludzkości.

Kiedy ludzkość sama siebie skazała na zagładę, Bóg ją odrodził z człowieka, który uratował się na kawałku lichego drewna, jak mówi Księga Mądrości.

To jest właśnie ta **arka**. Ten kawałek lichego drewna jest tym narzędziem, którym Bóg zabiera ludzi w przyszłość, wrywa ich ze śmierci i grzechu, który zabija wszystko dookoła, z ludźmi włącznie.

Bóg nie godzi się na śmierć człowieka i wrywa go za pomocą arki, zabiera go.

Arka jest znakiem tego, że Bóg nie godzi się z naszym samozniszczeniem, że Bóg chce dla nas życia. Stworzył nas do życia i szczęścia, stworzył nas ku dobru i miłości i nie godzi się z naszym grzechem.

Daje nam wolność, ale nie chce być bezradny wobec zła, które wybieramy. Dlatego daje nam środek ocalenia, którym jest arka.

Tak było w czasach Noego tak jest w czasach Syna Człowieczego. To znaczy, że Syn Człowieczy też nam daje arkę – arkę, która jest narzędziem ocalenia.

Nie wiem, czy znacie tę arkę, ale myślę, że znacie to doświadczenie człowieka, który idzie do zagłady, do grzechu, który w życiu wybiera głupotę, zło; sam siebie zabija, niszczy innych, niszczy świat.

- Ktoś z nas nie ma tego doświadczenia? A pozwolicie Bogu wyciągnąć was z tego do życia?

Arka, którą On nam daje, ma przynajmniej trzy znaczenia.

Pierwsze znaczenie arki to jest słowo. **Tewa** po hebrajsku znaczy „arka”, ale znaczy także „słowo”. Słowo jest narzędziem, którym Bóg nas wyrwa ze śmierci.

W Liście do Rzymian jest taki niesłychany fragment, który nawrócił **św. Augustyna**. Wystarczyły trzy wersety: **„Odrzućmy więc uczynki ciemności, a przyobleczmy się w zbroję światła! Żyjmy przyzwoicie jak w jasny dzień: nie w hulankach i pijatykach, nie w rozpuście i wyuzdaniu, nie w kłótni i zazdrości. Ale przyobleczcie się w Pana Jezusa Chrystusa i nie troszczcie się zbytnio o cało, dogadzając żądom”** (Rz 13,12-14, BT).

Augustyn przez lata mocował się z decyzją nawrócenia.

To był człowiek, który tak się przyzwyczaił do swojego grzechu i tak się nim cieszył, że nie potrafił wybrać. Słuchał Ambrożego, mówił: „To mądre”, a potem wracał do domu i odzywała się w nim zła wola, która wybierała grzech. Podobał mu się Chrystus i podobał mu się grzech – i jedno, i drugie go pociągało. Mówił do Jezusa: „jutro, jutro, jutro, jutro” – do takiego momentu, kiedy był już sam sobą zmęczony, był już sam sobą zrozpaczony, swoim dziadostwem, swoją bezwolnością i słabością. Już nie mógł, już wszystko wewnątrz go bolało. I wtedy usłyszał dziecko, które śpiewało piosenkę z refrenem, który brzmiał: „Tolle lege, tolle lege” – „Bierz, czytaj, bierz, czytaj”. Augustyn szukał w pamięci, ale nie kojarzył tej piosenki, nigdy wcześniej jej nie słyszał.

Otworzył List do Rzymian i przeczytał te trzy wersety, które zacytowałem. Nastąpiła absolutna zmiana - i to w jednym momencie. Łącznie z decyzją, że pójdzie do kapłaństwa, że się odda Bogu na całego. Przeczytał dwa zdania i Bóg go wyrwał z jego dziadostwa, z jego słabości, z jego grzechu. To była arka.

Drugiego znaczenia arki chyba łatwo się domyślić.

Ten „lichy kawałek drewna” to jest **krzyż – najmocniejsze z Bożych narzędzi**.

Znam taką sytuację: na wiosce w górach posypało się małżeństwo – to znaczy mąż pił i bił swoją żonę. I kiedy ona uciekła z powrotem do domu rodzinnego, mąż przyjechał za nią. Wiecie co zrobiła jej matka? Wzięła ich do tak zwanej izdebki (Jak ktoś był w górach, to wie, co to jest izdebka. To jest rodzaj kaplicy w domu góralskim. Na ścianie tylko święte obrazy, łóżko z białymi poduszkami, kołdrami i pierzynami – tam nikt nigdy nie wchodzi, bo to jest miejsce święte w domu), zdjęła krzyż ze ściany, kazała przed tym krzyżem uklęknąć córce i mówi tak: „Patrz na ten krzyż mów, jak jest w domu”. No i ona powiedziała, jak jest w domu. I wtedy matka powiedziała do męża córki: „Klękaj, patrz na ten krzyż powiedz, że to co ona powiedziała, jest nieprawdą”. I było po kryzysie małżeńskim.

Krzyż działa. Przenosi z ciemności do światła, ze śmierci do życia. Wszyscy myślą, że to jest narzędzie śmierci, a to jest narzędzie odrodzenia – tak jak arka.

Jest jeszcze trzecie istotne znaczenie arki: to jest Kościół. Mówimy o Kościele, że jest arką Noego. To określenie sięga III wieku.

To był taki czas, kiedy podczas prześladowań za rządów cesarza Decjusza, Kościół się mocno posypał, bardzo wielu ludzi zaparło się wiary - trzeba było podjąć refleksję nad tym, jak pomóc tym ludziom i czym właściwie jest Kościół: Czy Kościół jest tylko dla wyjątkowych ludzi, którzy się nigdy niczym nie splamili, nigdy nie dopuścili się żadnego grzechu – są jak blok z marmuru?

Wtedy odkryto, że Kościół jest jak arka Noego – bo Noe do arki pozabierał wszystkie stworzenia. Nikt się nie dziwi, że zabrał lwy, ale po co zabrał muchy? A po co zabrał kruki, które są nieczyste?

Bo Kościół jest dla wszystkich. Kościół jest dla wszystkich – to jest wizja Kościoła powszechnego.

Tylko że Kościół, który jest otwarty na grzeszników, jest Kościołem słabym.

- Nie macie dzisiaj kłopotu z Kościołem? Kto nie ma dzisiaj kłopotu z Kościołem? Co to za narzędzie? Kawałek lichego drewna.

Tak własne mówiła Księga Mądrości o arce.

Kawałek lichego drewna:

- ✚ **Słowo** („To jest jeszcze dzisiaj ważne? Kto się dzisiaj liczy ze słowem?”)
- ✚ **Krzyż** („To ma być mocne narzędzie?!”)
- ✚ **Kościół**. Który składa się z grzeszników.

Taką mamy **arkę**. Może coś z tego zrozumiemy - i damy się Bogu uratować.

---

## "Ewangelia według Mateusza"

Katolicki Komentarz do Pisma Świętego

|                                                                       |
|-----------------------------------------------------------------------|
| <b>Curtis Mitch i Edward Sri.</b> Wydawnictwo "W drodze", Poznań 2019 |
|-----------------------------------------------------------------------|

### Nieznany dzień i godzina (Łk 24, 36-44)

**ST:** Rdz 6–8; Dn 7,13

**NT:** Dz 1,7; 1 Tes 5,2; 2 P 3,10 || Mk 13,32–37; Łk 17,26–30.34–36

**KKK:** ludzka wiedza Jezusa, 471–474

**Lekcjonarz:** 23,37–44: **pierwsza niedziela Adwentu** (rok A)

W tym momencie Jezus przechodzi od prorokowania o przyszłych wydarzeniach do nalegania, byśmy się na nie przygotowali. Jak dotąd słyszeliśmy o dniach ucisku, poprzedzających powtórne przyjście Chrystusa (w. 19, 22, 29); teraz uwaga zostaje skupiona na „**dniu**” i „**godzinie**” Jego przyjścia (w. 36, 42, 44).

[24,36] „Lecz o dniu owym i godzinie nikt nie wie, nawet aniołowie niebiescy, tylko sam Ojciec.

Jezus zapewnia, że **dzień** Jego przybycia jest tajemnicą znaną tylko **Ojcu**. Nie mają o niej wiedzy ludzkie istoty (**nikt nie wie**), tak samo jak istoty duchowe (**aniołowie**). Jeszcze wyżej w tej hierarchii jest Jezus (Syn41), lecz nawet On musi zdać się na Ojca.

Tak jak do Ojca należy przydzielanie zaszczytnych miejsc w królestwie (zob. 20,23), tak i On decyduje o wszystkich kwestiach czasowych związanych z królestwem (zob. Dz 1,7)42.

[24, 37-42] A jak było za dni Noego, tak będzie z przyjściem Syna Człowieczego. Albowiem jak w czasie przed potopem jedli i pili, żenili się i za mąż wydawali aż do dnia, kiedy Noe wszedł do arki, i nie spostrzegli się, aż przyszedł potop i pochłonął wszystkich, tak również będzie z przyjściem Syna Człowieczego. Wtedy dwóch będzie w polu: jeden będzie wzięty, drugi zostawiony. Dwie będą mleć na żarnach: jedna będzie wzięta, druga zostawiona. Czuwajcie więc, bo nie wiecie, w którym dniu Pan wasz przyjdzie.

By to zobrazować, Jezus sięga do opowieści o **Noem**.

Tutaj zostają sobie przeciwstawione **dni** poprzedzające sąd oraz sam dzień **przyjścia**, gdy ów sąd nastąpi.

Pokolenie Noego **nie spostrzegło się**, że Bóg zaraz wyleje swą karę w falach potopu, i dalej zajmowało się swymi sprawami: **jedli i pili, żenili się i za mąż wydawali**. Gdy deszcze z hukiem spadły na ziemię, było zbyt późno, i wszyscy poza Noem i jego rodziną zostali **pochłonięci** i ponieśli śmierć w wodzie. Chodzi tu o to, że Noe przygotowywał się na nadchodzące wydarzenia, nie siedząc i patrząc w niebo, lecz sumiennie czyniąc przygotowania w posłuszeństwie Bogu.

Również **Syn Człowieczy** nadejdzie nagle i niespodziewanie, zatem uczniowie muszą być przygotowani.

Pokazane to zostaje za pomocą dwóch obrazów zaczerpniętych z codziennego życia, przedstawiających ludzi przy swych zwykłych pracach.

W pierwszym z nich **dwóch** mężczyzn pracuje w **polu**; w drugim **dwie** kobiety kręcą żarnami; w obu przypadkach jedna z osób zostaje **wzięta**, a jedna **zostawiona**.

Ponieważ dzięki współczesnym mediom upowszechniły się pewne †dyspensacjonalistyczne przekonania co do przyszłości, wielu uważa, że tymi, którzy zostają „wzięci”, są porywani do nieba święci, podczas gdy reszta ludzkości jest „zostawiona”, by cierpieć ucisk.

Niezależnie od problematycznej eschatologii kryjącej się za tym poglądem, interpretacja ta wydaje się postawiona na głowie. Bardziej prawdopodobne jest, że Jezus wypowiada się tu za pomocą idiomów prorockich, według których „wziętymi” są ludzie pochyceni lub zabici podczas sądu (Iz 8,13; Jr 6,11; Za 14,2), natomiast „zostawieni” stanowią ocaloną resztę, która zostaje oszczędzona (Iz 1,9; 4,3; Jr 40,11; Ez 14,22)

**[24, 43-44] A to rozumieście: Gdyby gospodarz wiedział, o jakiej porze nocy nadejdzie złodziej, na pewno by czuwał i nie pozwoliłby włamać się do swego domu. Dlatego i wy bądźcie gotowi, bo o godzinie, której się nie domyślacie, Syn Człowieczy przyjdzie”.**

**Pora** przyjścia Pana, gdy wreszcie nastanie, dopadnie wielu z zaskoczenia. Przybędzie On „**jak złodziej w nocy**” (1 Tes 5,2). Istnieje niebezpieczeństwo, że uczniowie zapadną w sen, jak **gospodarz (...) domu**, który położył się do łóżka, by rano odkryć, że nocny złodziej uciekł z jego kosztownościami.

Bycie przygotowanym na powtórne przyjście Pana wymaga duchowej przytomności i czujności.

## **Rozważanie i zastosowanie praktyczne (24,4–44)**

Jezus mówi, że „**nikt nie wie**”, kiedy nastąpi dzień Jego chwalebnego powrotu. Wystarczy nam wiedzieć, że Jego przyjście jest pewne, nawet jeśli nie możemy go zaznaczyć w kalendarzu.

Oczywiście niekiedy słyszymy o ludziach twierdzących, że wiedzą, kiedy dokona się powtórne przyjście, tak jakby w pewien sposób uzyskali oni przywilej zerknięcia w umysł Boga i odkrycia tego, czego nie da się poznać. Oprócz faktu, że niemożliwe jest przeniknięcie tajemnicy ukrywanej przez Boga, przy tak błędnych staraniach ginie sens tego, co zostało nam objawione.

Jezus chce, byśmy zamiast próbować przepowiedzieć przyszłość, przygotowali się na nią.

To pierwsze jest stratą czasu; to drugie stanowi ćwiczenie w mądrości, które każdy uczeń powinien wziąć sobie do serca.

Pan wzywa każdego z nas, byśmy byli w stanie gotowości. Gdyby objawił On czas swego powtórnego przyjścia, z pewnością poddaliśmy się samozadowoleniu, zamiast służenia Bogu, odpowiadania na potrzeby innych i stałego dążenia do nawrócenia.

Chrześcijanie nie mogą spać w sensie duchowym, jeśli mają zabezpieczyć swe dziedzictwo jako synowie i córki Boga. Trzeźwiącą prawdą jest fakt, że przyjście Jezusa „**może wypełnić się w każdej chwili**” (KKK, 673).

Jezus zachęca nas nie tylko do gotowości, lecz także do odwagi. Świadomość, że obecny świat zepsucia przemienie, jest zachętą dla uczniów, by w obliczu przeciwności pozostali wierni.

Pan nie ukrywa przed nami, że zło zaatakuje wierzących. Nad znaczną częścią tej mowy wisi ponury cień scen opisujących cierpienia i niepokoje. Lecz ostateczny triumf Pana jest pewny. Dla niegodziwych mocy sprzymierzonych przeciw Niemu będzie on oznaczał sąd. Lecz dla cierpiącego Kościoła ziemskiego prześladowania ustąpią wówczas miejsca najwyższej radości.

## **Koniec świata - Iz 2, 1 –5**

komentarz ks. P. Śliwińskiego i ks. M. Kowalskiego z książki

**"Zaufaj Słowu - JUTRO NIEDZIELA -Rozpoznaj w Nim Boga" rok A, wyd. Stacja 7, Kraków 2019**

**Co się stanie na końcu czasów? Nastanie pokój, taki, że nie będzie potrzebna broń. Chodźcie, wstąpmy na górę Pańską – to wezwanie adwentowe.**

### **❖ ADWENTOWY PROROK**

Tego roku w adwentowe niedziele czytamy Księgę proroka Izajasza. Jest to **jedna z najdłuższych ksiąg** Starego Testamentu, składa się z 66 rozdziałów. Dzieli się ją na trzy części, którym przypisuje się różnych autorów i odmienny czas powstania. Adresatami każdej z części są Izraelici w zmieniających się okolicznościach historii zbawienia. >>

**Pierwsza część (Iz 1 –39)** dotyczy Izraela przed wygnaniem za czasów panowania bezbożnego króla Achaza (742 –727/735 –715 r. przed Chr.) oraz jego syna, wiernego

reformatora Ezechiasza (727/715–698/687 r. przed Chr.). Jej autorem jest tzw. Pierwszy Izajasz (Proto-Izajasz), działający w latach 740–701 r. przed Chrystusem. Podkreśla on świętość Boga działającego w historii.

**Część druga** (Iz 40–55) jest skierowana do Izraelitów na wygnaniu. Jej autorem jest tzw. Drugi Izajasz (Deutero-Izajasz), prawdopodobnie uczeń wielkiego Izajasza.

Głosi on radykalny monoteizm oraz przedstawia zbawienie przychodzące przez cierpienia tajemniczego Sługi Jahwe.

**Trzecia część** (Iz 56–66) powstała już po powrocie z wygnania. Odpowiada za nią wciąż tzw. szkoła Izajasza. Autor, nazwany umownie Trzecim Izajaszem (Trito-Izajaszem), podkreśla świętość Boga i Jerozolimy oraz rysuje wizję czasów ostatecznych, w których zbawienie ma objąć wszystkie narody.

## ❖ Z KSIĘGI GRÓŻB

Pierwsza część księgi Proto-Izajasza (rozdziały 1–6) jest zwana „Księgą grózb”, ze względu na to, że zawarte w niej mowy są często **ostrymi upomnieniami** i ostrzeżeniami. Mało tu charakteryzujących pozostałe części pocieszeń. Izajasz to nie tylko prorok, ale i utalentowany pisarz: stosuje wiele rodzajów literackich, w których odwołuje się do pięknych obrazów i żywych opisów.

## ❖ PROROCTWO O KOŃCU CZASÓW

Usłyszemy dziś prorocstwo o końcu czasów. Charakteryzuje się ono opisem **doskonałego pokoju** (takiego, w którym zostanie zniszczona nawet wszelka broń). Zwróćmy uwagę, że tymi, którzy przybywają do Świątyni, są też poganie.

## NAJWAŻNIEJSZE CYTATY

 Postępujmy w światłości Pańskiej

## BIBLIJNY INSIDER

• **Święto Namiotów** • Przepowiednia syjońska wyrasta być może z atmosfery Święta Namiotów, kiedy do Jerozolimy, na Syjon, napływała rzeka pielgrzymów. Niewykluczone, że prorok, patrząc na nią, otrzymuje od Pana wizję dotyczącą końca czasów.

• **Wszystkie narody do niej popłyną, многие ludy pójda...** • Syjon rozrasta się, wyrasta ponad inne święte góry, na których starożytni czcili swoich bogów, i otwiera się nie tylko na pielgrzymów z Izraela: napływają do niego ludy z całego świata

• Prorok opisuje ich najpierw jako **gojim**, używając określenia, które funkcjonuje dla opisania na pogan, aby po chwili opisać je tak, jak opisuje się naród wybrany (**am**). Ludy pogańskie stają się Bożym ludem, pociągnięte słowem i światłem wychodzącym z Syjonu.

• **Mesjasz** • W wizji prorockiej Bóg obdarza ludzkość pokojem, włócznie i miecze zostają przekute na pługi i narzędzia do winobrania • Wizja Izajasza **wypełni się w Chrystusie**, który przyjdzie jako światłość świata (Łk 2, 32) i Księżę Pokoju (Iz 9, 5). W Nim Syjon otworzy się na ludzi wszystkich kultur, religii i ras. Ci, którzy do tej pory byli nazywani poganami, staną się ludem Pana (Ef 2, 19).

### I czytanie : **Iz 2, 1 – 5** (Biblia Tysiąclecia)

1 Widzenie Izajasza, syna Amosa, dotyczące Judy i Jerozolimy. 2 Stanie się na końcu czasów, że góra świątyni Pańskiej stać będzie mocno na szczycie gór i wystrzeli ponad pagórki. Wszystkie narody do niej popłyną, 3 многие ludy pójda i rzekną: «Chodźcie, wstąpmy na górę Pańską, do świątyni Boga Jakuba! Niech nas nauczy dróg swoich, byśmy kroczyli Jego ścieżkami. Bo Prawo pochodzi z Syjonu i słowo Pańskie – z Jeruzalem». 4 On będzie rozjemcą pomiędzy ludami i sędzią dla licznych narodów. Wtedy swe miecze przekują na lemiesze, a swoje włócznie na sierpy. Naród przeciw narodowi nie podniesie miecza, nie będą się więcej zaprawiać do wojny. 5 Chodźcie, domu Jakuba, postępujmy w światłości Pańskiej!

## Ojcowie Kościoła komentują czytania biblijne:

### ➤ Św. Augustyn

#### Wspólna droga do wyzwolenia duszy

Oto jest wspólna dla wszystkich droga do wyzwolenia duszy, czyli droga dana przez miłosierdzie Boże wszystkim narodom, tak iż do jakichkolwiek ludzi dotarła już lub dotrze wiadomość o niej, żadnemu z nich, zaiste, nie godziło się albo nie będzie się godziło pytać:

Dlaczego teraz dopiero? Dlaczego tak późno? Jako że zamiar Tego, kto nam jej użycza, jest nieprzenikniony dla rozumu ludzkiego...

Oto jest, powtarzam, ta wspólna dla wszystkich droga do wyzwolenia, o której wierny Abraham otrzymał Bożą wyrocznię: „**Błogosławione będą w potomstwie twoim wszystkie narody**” (Rdz 22, 18). Był on wprawdzie Chaldejczykiem, lecz by takie obietnice mógł pojąć i aby od niego właśnie pochodził potomek „**ogłoszony przez aniołów za sprawą Pośrednika**” (Ga 3, 19), w którym by się znajdowała owa powszechna, to znaczy dana wszystkim narodom, droga do wyzwolenia duszy, otrzymał Abraham rozkaz opuszczenia swojego kraju, swej rodziny i domu swego ojca (por. Rdz 12, 1).

Wyzwolony od przesądów chaldejskich, jako pierwszy przez posłuszeństwo okazał cześć jednemu prawdziwemu Bogu, ufnie wierząc w Jego obietnice.

Oto jest wspólna dla wszystkich droga, o której w świętym prorocztwie powiedziano: „**Niech Bóg zmiłuje się nad nami i błogosławi nam; niech rozjaśni nad nami swoje oblicze, żebyśmy poznali na ziemi drogę Twoją i aby wśród wszystkich narodów znane było zbawienie Twoje**” (Ps 66, 2n).

Dlatego też znacznie później Zbawiciel, który przyjął ciało z nasienia Abrahamowego, mówi o sobie: „**Jam jest droga, prawda i żywot**” (J 14, 6).

Oto ta wspólna dla wszystkich droga, o której tak wcześniej powiedziano: „**W dniach ostatecznych da się widzieć góra Pańska ustawiona na wierzchu gór. Wzniesie się ona ponad pagórki i podążą do niej wszystkie narody. Zbliżą się liczne ludy i rzekną: «Chodźmy, wstąpmy na górę Pańską i do domu Boga Jakubowego, a wskaże nam drogę swą i będziemy nią chodzili. Bo zakon wyjdzie z Syjonu, a słowo Pańskie z Jeruzalem»**” (Iz 2, 2 n).

Jest to więc droga nie jednego narodu, ale wszystkich narodów. A zakon i słowo Pańskie nie pozostały w Syjonie i Jeruzalem, lecz wyruszyły stamtąd, by się rozprzestrzenić na cały świat.

Stąd też Pośrednik po zmartwychwstaniu swym powiedział: „**«Musiało się spełnić wszystko, co napisane jest w Prawie Mojżeszowym, w Prorokach i w Psalmach o Mnie».** Wtedy otworzył im umysł, aby rozumieli Pisma, i rzekł, iż potrzeba było, aby Chrystus cierpiał i zmartwychwstał dnia trzeciego; i aby w Jego imieniu wszystkim narodom, poczynając od Jerozolimy, głoszona była pokuta i odpuszczenie grzechów” (Łk 24, 44-47).

Oto jest więc ta wspólna dla wszystkich droga do wyzwolenia duszy!

## ➤ **Św. Augustyn**

### **Pokój**

Tak tedy pokój ciała jest uporządkowanym układem jego części: pokój duszy nierozumnej - uporządkowaną spokojnością jej pożądań; pokój duszy rozumnej - uporządkowaną zgodnością poznawania i działania; pokój między ciałem a duszą - uporządkowanym życiem i zdrowiem żyjącej istoty; pokój między śmiertelnym człowiekiem a Bogiem - uporządkowanym posłuchem w wierze, rządzonym przez prawo wieczne; pokój między ludźmi - uporządkowaną ich zgodą; pokój domu - uporządkowaną zgodą jego mieszkańców co do rozkazywania i posłuchu; pokój państwa niebieskiego - społecznością doskonale uporządkowaną i doskonale zgodną co do radowania się Bogiem tudzież wzajemnego radowania się sobą w Bogu; pokój wszech rzeczy - spokojnością porządku. Porządek zaś jest rozmieszczeniem równych i nierównych rzeczy z wyznaczeniem odpowiedniego dla każdej z nich miejsca.

## ➤ **Św. Tomasz a Kempis**

### **Jak osiągnąć pokój wewnętrzny?**

Wszyscy pragną pokoju, ale nie wszyscy troszczą się o to, od czego zależy prawdziwy pokój. Mój pokój jest dla pokornych i cichego serca. Twój pokój będzie w wielkiej cierpliwości. Jeśli mnie posłuchasz i pójdziesz za moimi słowami, zdobędziesz pokój bez granic.

A więc co mam czynić? W każdej sytuacji uważaj na to, co robisz i co mówisz, i skup się na tym szczególnie, aby Mnie się tylko podobać, oprócz Mnie zaś niczego więcej nie pragnij i nie szukaj. Nie sądź pochopnie cudzych słów i postępów, nie mieszaj się do tego, czego ci nie zlecono, a nie zaznasz wcale niepokoju albo go umniejszysz.